

SŁOWO

WILNO, Niedziela 22 stycznia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BIAŁOBYTOK — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- MIORY — Ejdeman.
- NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
- N.-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowlin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naucz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 5.
- WŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z prze-
syłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr.
88259, w sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja
nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetrywny jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz
nadane milimetry 50 gr. Kronika reklamowa milimetry 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej.
Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co
do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

SIEDEMDZIESIĄT LAT Stolica w 70-tą rocznicę powstania styczniowego

1863 — 1933

W krwawym polu srebrne ptasze,
Poszli w boje chłopcy nasze...
Obok Orła znak Pogoni,
Poszli chłopcy w las bez broni...

Tak się mówiło zwyczajnie: „pójść
w lasy”. Jakgdyby chodziło o niewinny
spracer, o przyjemną wycieczkę...

I szło się w te lasy w mrozy styczniowe,
szło się, by stać się tropioną
przez wroga zwierzyną, by się prze-
dzierznąć w człowieka pierwotnego, by
się przeobrazić w wolnego żołnierza
wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej...

Największe składano ofiary, aby
okłopić nimi wywolenie. Przez męki
strasznego, przez poniewierkę przerażają-
jącą, przez śmierć — wybawicielkę toro-
wano Narodowi drogę do Wolności...

A działo się to lat temu siedemdziesiąt...

jonych, nie wyszkolonych, absolutnie
nie posiadających odpowiedniego ekwi-
punktu i znajdujących się najczęściej
pod rozkazami dowódców, nie mających
żadnego wykształcenia wojskowego.

A jednak w tych rozpacznych warun-
kach wojna, rozpoczęta w porze naj-
mniej odpowiedniej, bo w zimie, trwała
w ciągu roku i wykazała zdumiewającą
zdolność organizacyjną wodzów i nie-
wzżykłą odwagę i wytrwałość żołnierzy
— Polaków.

O bohaterstwie powstańców nie trze-
ba mówić, — jest to rzecz zbyt znana.
Natomiast wciąż trzeba powtarzać, że
walki w r. 1863 nie tylko ograniczały się
do partyzantki, lecz były kierowane na
drogę walk regularnych armij. Tego nie

WARSZAWA PAT. — W dniu 21 b.
m. z okazji 70-iej rocznicy powstania
styczn. odbyło się w stolicy szereg
uroczystości.

Miasto udekorowano flagami o bar-
wach narodowych.

O godzinie 10.30 zostało odprawione
nabożeństwo w kościele garnizonowym.
Następnie odbyło się otwarcie wystawy
powstania styczniowego w Muzeum Nar-
odowym. O godzinie 17.30 organizacja,
biorące udział w pochodzie do krzyża
Traugutta, z pocztami sztandarowymi,

orkiestrami i pochodniami zaczęły wy-
pchnąć plac Marszałka Piłsudskiego.

Przed grobem Nieznanego Żołnierza
ustawiła się kompania honorowa 30 p.p.
ze sztandarem i orkiestrą, delegację ofi-
cerską i podoficerską oraz oddziały
wojskowe wszystkich pułków garnizonu
warszawskiego z pochodniami.

Po tej uroczystości uformował się ol-
brzymi pochód, na którego czele kroczy-
ły oddziały wojskowe z pochodniami i
orkiestrą, następnie oddziały Strzelca,
siedzieliwanych Związków b. wojsko -

wych, przysposobienia wojskowego,
szkół itd. Pochód zdążył przed krzyż
Traugutta. Przed samym krzyżem ustawi-
ły się poczty sztandarowe w liczbie kil-
kudziesięciu. W chwili, gdy cały pochód
dotarł do stoków Cytadeli, gen.
Rydz - Smigły odczytał następujący dek-
ret p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

„Nadaję krzyż niepodległości z mie-
czami poległym i zmarłym powstań-
com z 1863 roku, jako symbol uznania
za ich zasługi w walce o niepodległość
Polski.

Odniesienie to winno być zawiesz-
one na krzyżu Traugutta na stokach Cy-
tadeli w Warszawie.

(—) I. MOŚCICKI

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) A. PRYSTOR

Prezes Rady Ministrów.

Po odcytaniu dekretu gen. Rydz -
Smigły zawiesił to wysokie odznaczenie
na krzyżu wojsko szpaltował broni, a
orkiestry odegrały hymn narodowy.

Z kolei gen. Rydz - Smigły, wygłosił
przemówienie, w którym stwierdził wię-
zek między ideą powstania a walkami
niepodległościowymi ostatniej doby.

Po przemówieniu gen. Rydza - Smig-
łego szef gabinetu wojskowego Prezy-
denta Rzeczypospolitej płk. Głogowski
złożył u stóp krzyża wieniec od Prezy-
denta Rzeczypospolitej z napisem: „Bo-
haterom 1863 r. — Prezydent Rzplitej”.

TELEGRAMY

MIN. BECK W GENEWIE

GENEWA, PAT. — W sobotę po po-
łudniu przybyli do Genewy minister spraw
zagranicznych Beck z małżonką, p. Dębicki
oraz naczelnik wydz. ustrojów między-
narodowych p. Gwiazdowski.

PRZED NOWYM PROCESEM GORGONOWEJ

LWÓW, PAT. — Prasa donosi, że wczoraj
przybył do Lwowa wiceprokurator Sądu
Okręgowego w Krakowie dr. Szypuła,
który oskarżał będzie Gorgonową przed
sądem krakowskim. Dziś rano prok. Szypu-
ła odbył konferencję z przedstawicielami
sądowictwa, poczem udał się do Brzuchow-
ic, gdzie przez kilka godzin prok. dr. Lau-
niewski, który oskarżał Gorgonową w
pierwszym procesie, demonstrował mu prze-
bieg zbrodni na miejscu w willi architekta
Zarembki.

KRÓLEWSKA WIZYTA W BUKARZECIE

WIENIEŃ, PAT. — Dzienniki wiedeńskie
donoszą z Bukaresztu, że król Alek-
sander i królowa Maria Jugosłowiańska u-
dadzą się 23 bm. do Rumunii. Według za-
pewnień oficjalnych, wizyta jugosłowiań-
skiej pary królewskiej dotyczy wyłącznie
spraw rodzinnych. Parze królewskiej bę-
dzie towarzyszył premier.

STRAJK AUTOBUSÓW W LONDYNIE

LONDYN, PAT. — Strajk pracow-
ników autobusowych w Londynie objął już
przeszło 10.000 pracowników, czyli prawie
połowę ich ogółu.

LONDYN, PAT. — Oczekiwany strajk
autobusów w Londynie rozszerzył się dziś
gwałtownie i objął już 10 tysięcy szoferów
i konduktorów na prawie 100 liniach. Po-
łowa całego ruchu autobusowego w Lon-
dynie jest niemożliwa. Fakt, że pracownicy
autobusów nie usłuchali wezwania Związku
Zawodowego zaprzestania strajku,
wskazuje na to, że ruch strajkowy opo-
wany jest przez elementy skrajno-radykał-
ne, zbliżone do komunistów.

BOLSZEWICKIE ODZNACZENIE DLA STANISŁAWSKIEGO

MOSKWA, PAT. — Znakomity reży-
ser rosyjski, założyciel Teatru artystycznego
w Moskwie, Konstanty Stanisławski,
odznaczony został z okazji siedemdziesią-
tej rocznicy swych urodzin, niezgodnie od
orderu „Czerwonego Sztandaru”, o którego
adaminu donoszono już — dodatkowo tytu-
łem „ludowego artysty republiki”.

Sytuacja finansowa Francji

PARYŻ, PAT. — W dniu 21 bm. od-
było się posiedzenie rady ministrów. Przed
miotem obrad była sytuacja, wytworzona
wskutek stanowiącego, zajętą przez komisję
finansową. Żądna decyzja nie została
powzięta. W kołach parlamentarnych in-
formuje, że komisja usiłuje zakończyć swe
prace jutro, celem ułatwienia nadzie mini-
strów zajęcia stanowiska już w poniedziałek.
Po zakończeniu posiedzenia minister
Cheron oświadczył dziennikarzom, że nie-
wzruszenie zmienia do przywrócenia rów-
nowagi budżetowej, jednak bez uciekania
się do systemu zacielagania nowych po-
życzek. Równowaga budżetowa powinna być
osiągnięta w drodze oszczędności, których
domaga się całe społeczeństwo, a następn-
ie przez dochody normalne i dokładnie
sprawozdane. Komisja finansowa prowa-
dzi w dalszym ciągu swoje dzieło.

Ze swej strony Paul-Boncour oświad-
czył, że rząd pragnie współpracy z komi-
sją finansową i gotów jest rozważyć wszel-
kie wysunięte przez nią wnioski. Pomimo
to jednak rząd obstaje przy swoim planie
finansowym, zwłaszcza co do pokrycia de-
ficytu budżetowego na rok 1933 bez zacią-
gania w tym celu pożyczek.

Wystawa powstania styczniowego.

WARSZAWA, PAT. — W dniu dzisiej-
szym nastąpiło otwarcie w gmachu Muzeu-
mu Narodowego wystawy powstania stycz-
niowego. Na otwarcie przybył minister ro-
bót publicznych Hubicki, reprezentujący
na uroczystości Pana Prezydenta Rzeczy-
pospolitej, marszałek Senatu Raczkiewicz,
wiceminister WR i OP Pieracki, posłowie
pełnomocni Czechosłowacji, Finlandji, Ło-
twy, Jugosławji i ZSRR, prezes komitetu
obchodu 70-lecia powstania styczniowego
gen. dyw. Rydz-Smigły, szef sztabu głów-
nego gen. Gąsiorowski, dowódca OK I
gen. Jamuszkiewicz, arcybiskup Ropp, bi-
skup Szlagowski, szef kancelarii ogólniej
Pana Prezydenta Helczyński, dyrektor pro-
tokółu dyplomatycznego Romer, posłowie,
senatorowie, przedstawiciele władz admini-

stracyjnych i komunalnych, (weterani roku
1863 i zaproszeni goście.

Zebranych oprowadził i udzielał wyjaś-
nień, dotyczących pamiętki powstania dy-
skł. Cenne zbiory rozmieszczono w kilku
rektor Muzeum Narodowego Gembarzew-
obsonnych salach muzeum. Wystawa ob-
jętuje sztandary oddziałów powstań-
czych, dokumenty, dotyczące powstania,
między innymi odezwy i rozporządzenia,
wydane przez rząd narodowy 1863 roku,
broń powstańcza, umundurowanie, szaty,
portrety uczestników powstań i członków
rządu narodowego, wydanki z dzienników
zagranicznych, dotyczące powstania, szereg
innych cennych pamiętek owych cza-
sów.

Uczni polscy o reformie uniwersytetów

Zaproszeni znawcy w Komisji Oświatowej Sejmu

WARSZAWA, PAT. — Komisja oświatowa
Sejmu zebrała się dziś na obrady nad projek-
tem o szkołach akademickich. Obecni byli mi-
nister Jędrzejewicz i wiceminister ks. prof.
Zongolowicz.

GŁOSY PRZECIW

Porządek obrad przewidywał wysłuchanie
opinii zaproszonych znawców z poza grona
posłów.

Prezes Akademii Umiejętności prof. Kosta-
necki ustosunkowuje się negatywnie, o ile cho-
dzi o obecny projekt. Ze stanowiska nauki
chodzi mowy o harmonję między młodzieżą,
ministrem i nauką.

Rektor prof. Sierpiński opowiedział się prze-
ciwko ograniczeniu samorządu szkół akademi-
ckich twierdząc, że może to wpłynąć ujemnie
na rozwój nauki.

OPINIA PROF. KUTRZEBY

Prezes konferencji rektorów prof. Kutrze-
ba podnosi, że projekt obecny wychodzi z
założeń, iż samorząd uniwersytetów jest za
szeroki i że profesorowie nie są w stanie po-
djąć swym zadaniem, a również, że władza
ministra jest za bardzo ograniczona, a ponie-
waż jest on za szkolnictwo odpowiedzialny,
władza jego zatem powinna być zwiększona.
Mówca podkreśla, że ustawa dąży do wzmo-
cenia autorytetu ministra i rektora. Rząd sta-
ra się podnieść autorytet władzy państwowej.
Niewątpliwie w Polsce tego autorytetu bardzo
brakuje, zdaniem jednak mówcy, nowe przepi-
sy muszą się stosować do życia — autorytet
zaś musi należeć naturalnie do ministra, lecz
musi być równomiernie rozdzielany.

Przechodząc do sprawy projektowanego
ewentualnego zwinięcia poszczególnych wy-
działów, prof. Kutrzeba podkreśla, że w swo-
im czasie wypowiadał się przeciw tworzeniu
jednego z uniwersytetów i pełnemu uniwersy-
tetowi w Poznaniu, uważając, że powinien

tam być tylko wydział filozoficzny. Wydzia-
łowi jest za dużo w stosunku do potrzeb, w
zwijaniu ich jednak — czyżby nie zmiernie-
o-
strożnym. Minister — mówi — na tem, by nie
rozbudowywać nadto uniwersytetów. —
Zasada jest słuszna, w zakresie się potrzeba,
ażeby nie była stosowana wszędzie i stała

Przechodząc do omówienia spraw młodzie-
ży, mówca podkreśla trudności, jakie ciu-
profesorskiemu sprawiają stowarzyszenia aka-
demickie. Społeczeństwo nasze jest tak roz-
namiętnione i rozpolitykowane, że odbija się
to na psychice młodzieży. Przechodząc do
sprawy wychowania państwowego, mówca o-
świadcza się jako jego zwolennik, rozumiejąc
je jako konieczność budzenia uczuć dla pań-
stwa. Zaznacza jednak, że ustawa niesłusznie
stosuje polecenia dobre dla młodzieży gimna-
zjalnej — do młodzieży uniwersyteckiej.

GŁOSY ZA PROJEKTEM

Rektor prof. Ujejski domaga się zgody i
porozumienia między planami i posunięciami
Ministerstwa a opinją profesorów.

Prof. Czarnowski omawia projekt ustawy
z punktu widzenia Politechniki i przyszłego
rozwoju gospodarki i przemysłu.

Prof. Kamili Stefko uważa, że w porówna-
niu do stosunkami przedwojennymi np. w Au-
strij ustawia dala bardzo szeroki zakres dzia-
lania uniwersytetów. Mówca jest przekonania,
że ustawa nie uszczupli również naszej wol-
ności. Mówca uważa, że podstawa projektu
jest art. 3, który postanawia, że minister może
zwijać katedry w porozumieniu z pewnymi
znymiakami. Mówca uważa, że system który po-
zwala ministrowi obierać katedry, jest w
dzisiejszych czasach bardziej pożądanym. Mów-
ca zaznacza, że i teraz, jeżeli zwijano katedry
— przyjeżdżał delegat ministerstwa i docho-
dziło do porozumienia. Od początku państwa
polskiego czujemy, że władze państwowe są

siat... Tak jeszcze właściwie niedawno.
Zyją jeszcze uczestnicy najtragiczniej-
szych walk polskich, najofiarniejsi żoł-
nierze polscy... Jeszcze można, choć co-
raz rzadziej — spotkać na ulicach miast
pochylone postacie siwiteńskich star-
ców, ubranych w granatowe mundury z
odznakami poruczników. To są żywe le-
gendy. To są ludzie, którzy w sposób
zdumiewający wchłonęli w siebie całą
wielowiekową przeszłość Polski i mieli
moc niezwykłą tworzenia Polski nowej.

Powstanie styczniowe było czynem
nierozsądnym, — powstanie styczniowe
było czynem świętym.

Ktoś bardzo opanowany potrafi z
kredką w rękę robić obliczenia: — cohy
był, gdyby zamiast prowadzenia nie-
równej walki, naród polski zrobił to, a
to... gdyby postąpił tak, a tak, a później
zrobił posunięcie takie, a takie... W ta-
kich obliczeniach wszystko jest jasne,
niezawodnie, zwycięskie. Ale arytmetyka
i dyplomacja, zawsze zawodzą, gdy w
grę wchodzi duch ludzki.

Historję tworzą szaleńcy!
Powstanie styczniowe było czynem
szaleńcym i dlatego może tak decydu-
jącym w naszym dziejach.

Jakże piękne i twórcze było to sza-
leństwo! Udział w powstaniu nie był ty-
lko bierną ofiarą szlachetnych jednostek,
powolnym spalaniem się w ofierze dla
przyszłości. Powstanie zadziwia przede-
wszystkiem jako wyraz zdumiewającej
potęgi ducha narodu polskiego.

Jeżeli zastanowić się tylko nad dzia-
łaniami wojennymi, już wówczas zoba-
czymy coś niezwykłego. Siły były rozpa-
ciwle nierówne. Z jednej strony regu-
larna armja, dobrze wyekwipowana i
doskonale uzbrojona, prowadzona przez
należycie wyszkolonych oficerów, a na-
dewszystko bardzo liczna; — z drugiej
zaś luźne oddziały ochotników źle uzbro-

osiągnięto, — w ogniu bojowym w cią-
głym ruchu, niesposób było zorganizo-
wać prawdziwej armji, a jednak to, cze-
niarze polscy... Jeszcze można, choć co-
raz rzadziej — spotkać na ulicach miast
pochylone postacie siwiteńskich star-
ców, ubranych w granatowe mundury z
odznakami poruczników. To są żywe le-
gendy. To są ludzie, którzy w sposób
zdumiewający wchłonęli w siebie całą
wielowiekową przeszłość Polski i mieli
moc niezwykłą tworzenia Polski nowej.

A talenty te — niezwykle, przepiękne
— zarysowały się całkiem wyraźnie. W
normalnych warunkach i w należycie
zorganizowanych armjach prawdziwą o-
zdobą byłiby Bosak, Traugutt, Sierakow-
ski, Narbutt, Różycki, Langiewicz i
inni...

Co za nadzwyczajne zdolności orga-
nizacyjne, jaka nieugięta wola, jaka wi-
ara i zapał, połączone z szaloną odwagą i
umiejętnością błyskawicznego orjentowa-
nia się!...

Powstanie styczniowe więc to nie-
tylko przygodne potyczki z Moskalami,
— to planowe działania wojenne od-
działów, którymi kierowała wola w-
dzów. I pod tym względem, właśnie jako
czyn zbrojny, organizujący się w chaosie
walk drobnych oddziałów, — jest
powstanie r. 1863 jednym w swoim ro-
dzaju i naprawdę imponującym zjawis-
kiem, które w zdumienie wprowadzało
całą Europę.

Nic też dziwnego, że na studjowaniu
walk r. 1863 pogłębiał swą wiedzę wojs-
kową i kształcił zastępy przyszłych
żołnierzy Józef Piłsudski, który tak moc-
no akcentuje, iż swój rodowód żołnier-
ski wywodzi od tych, co „szli w lasy”...

I jeszcze jedno powstanie 1863 r. jest
godne największego podziwu i szczer-
ego zachwytu, budzącego niezłomną wi-
arę w jasną przyszłość Polski, — to zdol-
ność Narodu polskiego do bezgranicz-
nych ofiar w potrzebie!
Naród, który w swych dziejach miał

taką kartę, jak powstanie styczniowe,
nie mógł zginąć, — nie zginie nigdy!

Rok 1863 nie tylko porwał do czynu
tysiące szlachetnych Polaków, ale zbudził
poczucie przynależności do narodu
polskiego w jednostkach, które zdawały-
by się, już się oderwały od Polski i za-
pomniały o swem pochodzeniu.

Oddziały powstańcze nieraz były pro-
wadzone przez dzielnych i wykształcon-
nych oficerów z armji rosyjskiej, którzy
nieodłownie wystawiali się po polsku,
lecz w piersi swej mieli najofiarniejsze,
gorące serce polskie.

Rzecz nawet zastanawiająca: naj-
dzielniejszych wodzów daly powstaniu
kresy polskie, albo dalekie obszary Ra-
sji, gdzie się błąkały samotne jednostki,
od kolebki oderwane od ojczyzny...

Bosak-Hauke już jako dorosły czo-
wiek, zaczął uczyć się języka polskiego,
— Różycki, jak i Hauke, — wychowa-
nie korpusu paziów, poznał w Petersbur-
gu studentów — Polaków i na jednym
zebraniu tak się podpisał: Edmynd Syn
Kapola Rzyżcki...
A byli to najwaleczniejsi z walecz-

nich, najdzielniejszych z dzielnych...

Duch polski jest jeden. Może ręka
niewprawnie kreślić litery, może język
kaleczyć wyrazy, — świadectwem pol-
skości jest tylko serce!...

W roku sześćdziesiątym trzecim ser-
ce polskie przemówiło głośno, bardzo
głośno!...

I to sprawiło, że triumfujący zwycię-
ca nie był pewien swego zwycięstwa, —
pod adresem zaś zwyciężonych rzucano
dumne: GLORIA VICTIS!

Gloria!...

Ci, co poległ w nierównej walce,
lub zginęli w kazamatkach rosyjskich i
na wygnaniu syberyjskim, niech śpią
spokojnie: ofiara ich wydała plan wspa-
niały: Rzeczypospolita się odrodziła do
nowego życia!...

Ci, co dożyli radosnej chwili wyzw-
lenia Ojczyzny i w dniu siedemdziesią-
tej rocznicy ich bohaterskiego czynu ma-
ją na sobie mundur oficera polskiego, —
niech przyjmą od nas hold i szczerę
słowa bezgranicznej wdzięczności i czci
najgłębszej!...

W. Charkiewicz

Zamach na premiera Mandzurji.

SZANGHA PAT. — Premier nowego państwa mandzurskiego zginął skutkiem wybuchu bomby. Ambasador japoński został w czasie wybuchu ciężko ranny.

Sprawa długów wojennych

LONDYN, PAT. — W Waszyngtonie
odbyła się wczoraj między prezydentem
Hooverem a mowobranym prezydentem
Rooseveltem konferencja, dotycząca spra-
wy długów wojennych. W obradach wzięli
również udział Stimson, Mills, Norman Da-
vi i Moley.

Komunikat Białego Domu, wydany po
zakończeniu konferencji, stwierdza, że Sta-
ny Zjednoczone ehętnie podejmą z przed-
stawicielami Wielkiej Brytanji dyskusję w
sprawie długów w początkach marca. O-
czywiście jest rzeczą konieczną jednocze-
sne rozpatrzenie świątynowych zagadnień go-
spodarczych, które interesują zarówno W.
Brytanję, jak i Stany Zjednoczone. Posta-
nowiono, że sekretarz stanu podejmie się
tych układów z rządem angielskim.

W 70-tą Rocznicę Powstania Styczniowego

LUDWIK NARBUTT

Naczelnik powstania w pow. Lidzkim

Siedemdziesiąt lat upłynęło od chwili wybuchu powstania styczniowego. Narod, ciemiężony przez najeżdżącą, chwycił za oręż by porwać pęta długiej niewoli. W walce tej nasza Wileńszczyzna zajmuje jedno z pierwszych miejsc, dając niezwłocznie po ogłoszeniu manifestu Rządu Narodowego, swoich najlepszych synów do oddziałów powstańczych i niosąc wszelkie ofiary z mienia i życia dla dobra Ojczyzny. Wschodnie rubieże Rzeczypospolitej jak zawsze, tak i teraz dały dowód ścisłej łączności ze swoją matczyną polską w jej doli i niedoli. Tutejsze dwory i szlacheckie zaścianki, kryjące się wśród rozległych lasów, stanowią jakby ogniska, gdzie tlił wieczny bunt przeciw gwałtowi, dokonanemu przez najeźdźców na kraju i narodzie naszym. One to dały w roku 1863 wybitniejszych przywódców partii powstańczych, do których, poza szlachetą, chętnie garnął się lud wiejski. Jednym z pierwszych na Wileńszczyźnie wystąpił czynnie Ludwik Narbutt w powiecie Lidzkim.

Urodzony w roku 1832 w Szawrach, pow. Lidzkiego, był synem znanego historyka Litwy Teodora Narbutta i Krystyny z Sadowskich, wnuczki żołnierza kościuszkowskiego. Od najmłodszych lat miał głęboko wpojona przez rodziców miłość Ojczyzny. Ucząc się w szkole ks. Pijarów w Lidzie, a następnie w Wilnie, należał do tajnych organizacji politycznych w tym mieście (między innymi do Towarzystwa). Szakano go na karę cielesną i zdanie w soldaty.

Siedemnastoletniego Ludwika wywieziono na Kaukaz, gdzie w szeregach wojsk moskiewskich, wysłanych na uciążliwe dżukich plemion górskich, spędził długie lata, poznając dokładnie metody walki partyzanckiej, które to wiadomości tak znakomicie mu się przydały w roku 1863. W ubiegłym roku znalazł no w majątku Zubiszki, w dokumentach, pozostałych po s.p. Piotrze Siedlikowskim, opis służby Ludwika Narbutta w wojsku rosyjskim (poslušny spisek), w którym władze wojskowe stwierdzają jego nadzwyczajną osobistą odwagę w bojach i znajomość sztuki wojennej. Kilkrotnie był wyróżniany w rozkazach otrzymywał nagrody i podwyższenia rangi aż do stopnia oficerskiego włącznie. Po otrzymaniu stopnia podporucznika w roku 1860, poraz pierwszy otrzymał możliwość porzucenia szeregu wojska moskiewskiego i wrócił do rodzinnych Szawrów. Tutaj oddał się pracy ideowej, patriotycznej wśród sąsiadów i ludu wiejskiego.

Z chwilą ogłoszenia manifestu Rządu Narodowego, niezwłocznie zaczął organizować partię na terenie powiatu Lidzkiego. Mając przy boku swoim brata Bolesława, w dniu 14 lutego (2 lutego st. st.) wystąpił w pole z grupą 7 ludzi najbliższych swoich sąsiadów i wiościan ze wsi Szawrów. Tegóż dnia przyłączył się do niego Kraiński Leon z kilkunastu ludźmi i ksiądz Horbaczewski, wikary ejszyski, z dwudziestu kilku ludzi. To był początek partii, która bardzo szybko się zwiększała, a prowadzona przez tak wytrawnego partyzanta, jakim był Narbutt, zadawała dotkliwie porażki gwardji rosyjskiej, której kilka batalionów było specjalnie skierowanych do Lidzkiego pow. w celu rozproszenia oddziałów powstańczych. W przeciągu trzech miesięcy partja Narbutta była nieuchwytną i stoczyła dziewięć bitew zwycięskich, z których największą znaną są: pod Rudnikami, pod Kowalkami, w urocz. Łąszczyca i kolo jeziora Dumba.

Powodzenia partji Narbutta wprowadziły w rozpacz dowódców moskiewskich. Na specjalny rozkaz gen. Gu. Namimowa, były posunięte silne oddziały gwardji jednocześnie z trzech punktów: z Wilna, Grodna i Lidy w celu otoczenia i rozbicia tak dotychczas niezwykłego oddziału. Narbutt w tym czasie biwakował kilka dni wśród niedostępnych błot rzek: Pielasy i Kotry, w bliskości Dubicz, i oczekiwał na mającą eś lada dzień przybyć posilkę ze strony Lidy. Oddział z Lidy jednakże nie nadszedł, dzięki zdradzie jednego z członków, o czym Narbutt nie wiedząc, przewlekał swój pobyt pod Dubiczami.

W dniu 5 maja (22 kwietnia st. st.) przybył do Dubicz pierwszy oddział gwardji rosyjskiej. Dzięki zdradzie miejscowego włościanina — przewodnika Bazylewicz — przeprowadzonego wywiadu, moskale dokładnie wiedzieli o rozmieszczeniu i sile oddziału powstańczego. Narbutt w ostatniej chwili dowiedział się o tak bliskiej obecności moskali i niezwłocznie przystąpił do przeprowadzenia oddziału w bezpieczniejsze

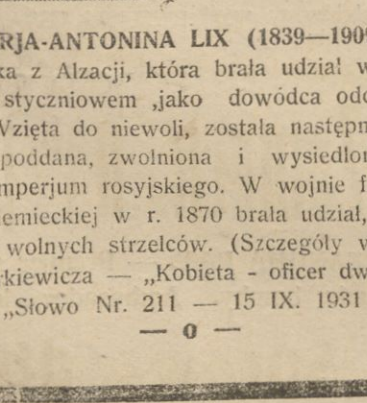
miejsce, lecz już było zapóźno. Sam szedł na czele oddziału wraz ze swoim najbliższym pomocnikiem Leonem Kraińskim, gdy wśród ciszy rozległ się głos: „oto Narbutt”. Wśląd za temi słowami zdradcy Bazylewicz, posypały się strzały i Narbutt padł ranny w nogę. Co dziwniejsi rzućli się na ratunek dowódcy i w większości sami polegli. Byli to: Kraiński, Żukowski, dwaj bracia Brzozowscy, Hubarewicz, Pokempinowicz, Jodko, Skirmunt, Popławski, Tarasiewicz, Łukasiewicz i Gremza. Oddział po tracie d-cy rozproszył się, część trafiła do niewoli i zesłani zostali na sybir, inni zaś szczęśliwie uszli z pola bitwy i przyłączyli się do innych oddziałów powstańczych. Brat Ludwika Narbutta, Bolesław, nie był obecny w bitwie dubickiej i został pojmany przez moskali w kilka dni później, oddany pod sąd i zesłany na Sybir, gdzie przeżył lat czternaście.

Kapitan Timofiejew zezwolił rodzinom pogrzebać ciała poległych powstańców. W dniu 6 maja mały kościółek w Dubiczach nie mógł pomieścić tylu miejscowych włościan i obywateli, chcących oddać ostatnią posługę bohaterom idei narodowej. Po uroczystym nabożeństwie, złożono ciała poległych we wspólnym grobie na cmentarzu kolo kościoła. Przez długie lata tylko wysoka mogiła wskazywała miejsce wiecznego spoczynku trzynastu poległych pod Dubiczami, gdyż władze moskiewskie nie zezwoliły na postawienie na mogile nawet krzyża.

W kilkanaście lat potem na mogile też znalazł się po nocy głaz z wrytym łaconicznym napisem: „s. p. Leon Kraiński”. To syn oddał dług należny ojcu, narażając się na przesładowanie moskali. Wjęcono w odpowiednim czasie 25 rubli urzędnikowi, prowadzącemu śledztwo załagodziło całą sprawę i pomnik do dnia dzisiejszego stoi.

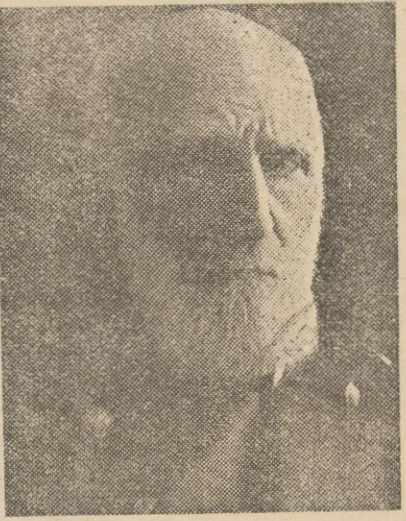
Dziś, po siedemdziesięciu latach, jesteśmy w warunkach takich, że możemy w oswoobodzonej Ojczyźnie otwarcie oddać należną część naszym bohaterom. Przed kilku laty, z inicjatywy miejscowego społeczeństwa, powstał projekt ustawienia odpowiedniego pomnika na wspólnym grobie bohaterów w Dubiczach. Wyłoniono komitet, na którego czele stanął obecny wice-wojewoda wileński p. Marjan Jankowski i w bieżącym roku stanie piękny pomnik, według projektu prof. Ferdynanda Ruszczyca.

Historja partji Ludwika Narbutta dotychczas nie była dokładnie znaną w detalach, gdyż dużo dokumentów, dotyczących się tej sprawy, było ukrywano w miejscowych obywateli. Nikt dotychczas o nich nie wiedział. Dzięki staraniem kilku osób, materiały te zostały zebrane w bieżącym roku ma wyjść dzieło z przedmową prof. Henryka Mościckiego i pod jego redakcją. Czysty dochód, otrzymany z rozsprzedaży tego dzieła, ma być przeznaczony na utworzenie stypendjum dla niezamożnego ucznia — lidzianina.



MARJA-ANTONINA LIX (1839—1909)
Francuzka z Alzacji, która brała udział w powstaniu styczniowym jako dowódca oddziału jazdy. Więziona do niewoli, została następnie, jako obcopoddana, zwolniona i wysiedlona z granic imperjum rosyjskiego. W wojnie francusko-niemieckiej w r. 1870 brała udział, jako jeźdźca w woli walczył (Szczegóły w art. W. Charkiewicz — „Kobieta — oficer dwu armii” „Słowo Nr. 211 — 15 IX. 1931 r.)

W. KIEWLICZ I S-ka
Wino, Mickiewicza 19, tel. 1-46
sprzedaje
WĘGLA GÓRNO-SŁĄSKIEGO
KONCERNU GIESCHE SP. AKC.
Dostawa natychmiastowa w szczególności zapłombowanych wozach.



Podporucznik wet. Stanisław Jodko.

Rok tysiąc osiemset sześćdziesiąty trzeci

(WSPOMNIENIA DZIECIŃSTWA)

Na równinach podlaskich, w lasy i moczary zapadła, leżała wieś Dohla. Sama nazwa mówi, że długa była, dwór był nieliski, słomą kryty, na drewnianych słupach ganku swój wspierał, małemi oknami na cerkiewie umiłek i szosę łączącą Białą z Międzyzrzeczem spogądzał.

A w domu tym żyła rodzina nietylko przez dła chleba pochlomtała. Więc gwano w nim podówczas było, jakiejś rzadki i marady, ktoś przyjeżdżał, kogoś odwożono.

Był to rok manifestacji, rok żałoby narodowej. Trójkolorowe kokardy noszono, szły procesje do miejsc cudownych, śpiewano pod krzyżami.

„Boże, Ojcie, Twoje dzieci placzą, żębną lepszej doli, rok po roku marnie le-

ci, my w niewoli, my w niewoli”. I myślano jak niewolę zrzuć. Tak przetrzasnąc z 22-go na 23-cią stycznią. Już wieziono zebrano się kilka osób, czyszono dubeltówki, robiono naboże jakby przed polowaniem, tylko jakos ciszej, poważniej, choć gospodarz żartami witał przybywających.

„Coś się pan tak grubo ubrał, czyś się słomą okrył, by kula wnieć ugrzela? Nastąpiło pożegnanie krótkie, zapieczajne z matką, żoną, na rozszochranej głowie malej Polki ojciec rękę dłuższą zatrzymał: „Nie bież!” a w czeladzie: — „Dziełek, jeśli wrócę, pacionki będą”.

Pojechali w ciemną, bezkierującą noc. Długo staliśmy na ganku, służba po-

To stanowisko kleru katolickiego wywołało ze strony rządu carskiego bezwzględna reakcję. Carat przyzywałożony do służenia uległości władzy ze strony popów nie mógł pojąć tego „zuchwałstwa”, jakie przejawiał kler katolicki, popierający „polskiej miast”. „Niemógł zrozumieć — jak pisał ukrywający się pod pseudonimem Ahasiter jeden z kapłanów — powstańców — że, będąc kapłanami nie przestawali być dobrymi polakami”.

„Jaką popełnił ci kapłani zbrodnię? Jedyną ich zbrodnią było, że szli razem z ludem tam, gdzie on cierpił, że dzielili jego marzenia i pragnienia, że kochali swą Ojczyznę ponad wszystko... Nie dziwnego, że przy lada podejrzeniu

chłopcy siepacze rzucali się, by uwięzić kapłana, jako sprzyjającego spiskowi. Sądy wojenne wobec nich nie uciliy sobie żadnej czeremnoj. Szakowano na śmierć lud wygnany bez najmniejszych nieraz dowodów winy.

W spisie urzędowym Nr. 23 z dnia 27 sierpnia 1867 r. czytamy: „Ks. Kamieniecki, Dł. braku dowodów zbrodni niewiadoma. Wysłano do katolicki”.

A tym którym udowodniono ich „zbrodnię” groziła szubienica. Tak powieszono Ks. Stanisława Brzozkę z Łukowa 23. V. 63 r., ks. Dmośńskiego z Piotrkowa, 4. XI. 63 r., o Agr. Konarskiego z Warszawy, 12. VI. 63 r. Bon Czerniawski o reformatora, 12. XII. 63 r., ks. Ant. Mackiewicz, 28. XII. 63 r. A iluż rozstrzelano!

Innych poprostu zakopywano żywym, jak to się stało z rozkazem Murawjewa z ks. St. Siemaszka, 26. VI. 63 r., lub z o. Maks. Tarejwo kapucynem 9. VII. 63 r. „Księżdzy” to był niebezpieczny element. Rząd całą swą przemogłą głowę też przedzielnim skienował, dohadżąc w okru cieniawie aż do śmierci. Oto mały ale wymowny dowód. Rząd np. odmówił 24 czerwca 1866 ks. Karolowi Chodkiewiczowi, saskańcowi na Syberji, prawa przesiedlenia się do kolonji świewskiej wygnanów politycznych, gdyż jako „przekładniety tendencjami kleru rzymsko-katolickiego mógł szarżyć wśród nich niebezpieczną agitację”. Gdy ks. Kluczewski, który padł ofiarą gorliwości carskich siepaczy zwrócił się do samego cesarza o interwencję przeciw bezprawiu, car napisał krótko i odmownie!

Z tych zapawne też względem każdy ma nifest carskiej łaski tendencjami omijał swym przywilejowi księży wygnanów — Wielu zeskazyw politycznych wrocto ok kraju, nie wracali tylko księża. Dopiero po roku 1880, gdyż już katonga sterła w siły i cznie i długie wygnanie w maszynicznych nieraz okolicach Syberji przyprowadził do chorobie, temu owemu z poster kapłanów pozwolono na powrót. Imnych spotkało „osiedlenie”. Przemt, jak to już wyżej wspomnieliśmy, rząd postanowił murem oddzielić kapłanów od reszty zesłańców, obowiązuje się widać, że wpływ ich doda otuchy naszym tułaczom.

„Zebrał się wszyscy, wodzem wybrano Krysinińskiego, mieliśmy ciekawiejsze do miasta, bez wystrachu zdaje strażę, opanowaliśmy skład broni i z nią rzuciliśmy na koszar, ale przy wejściu, ktoś wystrzelił, podobno chciał zawiadomie narozoną i wszystko przepało. Strażę zrobili alarm, koszarę zaszumiały jak ul i bez postarzelawysy trochę bez rezultatu i bez strat rozjechalimy się do domów. Początek zawsze już zrobiony dziś wszędzie”.

Oświecie zbudziła mię rozmowa rodzi- ców: „Zebrał się wszyscy, wodzem wybrano Krysinińskiego, mieliśmy ciekawiejsze do miasta, bez wystrachu zdaje strażę, opanowaliśmy skład broni i z nią rzuciliśmy na koszar, ale przy wejściu, ktoś wystrzelił, podobno chciał zawiadomie narozoną i wszystko przepało. Strażę zrobili alarm, koszarę zaszumiały jak ul i bez postarzelawysy trochę bez rezultatu i bez strat rozjechalimy się do domów. Początek zawsze już zrobiony dziś wszędzie”.

Oczywiście, rząd miał swe powody obaw. Kilkuset kapłanów, wygnanych z Syberji, to niewątpliwie była wielka armja ducha, której dobroczynny wpływ rychlo by się okazał.

Tak więc za takie patriotyczne zbrodnie — jak pisze kapłan — zesłańców — „ciężka dotknęła kapłanów karząca ręka, za to skroń ich pokryła korona cieżnowa, za to razem z ludem pili czasem gorczy aż do ostatniej kropki”.

Kapłani szli za swoimi pasterzami — biskupami. Arcybiskup Warszawski, Ks. Szczęsny Feliks, Ofiorna młodzieży, wzywano do Petersburga, został wywieziony włąb Rosji. To samo stało się z biskupami płoekim — Popelem, wileńskim — Krasinińskim i in. Był czas po powstaniu, że na terenie B. zaboru rosyjskiego zarządzał tylko jeden biskup katolicki! O biakniami lub grozba staryły się władze rosyjskie pozyskać lud stenwizować biskupów polskich. Nie jednak nie pomogli. Pasterze nie opuścili ludu swego w niedoli.

Patriotyczne i bohaterkie stanowisko biskupów i kapłanów polskich w powstaniu 1863 roku jeszcze nasz jest wymownym dowodem, że katolicyzm z polsnością, jest związany najsiłniejzami wiazami, wiazami krwi i cierpienia, aż do śmierci.

Najzasłużeńsi wilnianie

OSTATECZNE WYNIKI OBLICZEŃ

W DZIALE ADWOKAT: — ZYGMUNT JUNDZIEL 1369 głosów.

P. p. Engiel 894; Szyszczkowski 861; Jasiński 430; Zmitrowicz 295; Strumillo 276; Andrejew 168; Petruszewicz 148; Krzyżanowski 143; Bajraszewski 97; Abramowicz 82; Krestjanow 71; Rodziejew 70; Wisniewski 65; Czernichow 58; Sopotko 55; Kulikowski 54; Ociecimowicz i Rudkiewicz po 50 gł.; Bagiński 45; Kozłowski i Płuski po 39; Zaszczyt — Sukienicka 37; Fotejewski 33; Wróblewski 31; Świada 25; Jodko 23; Zagorski 19; Iszora i Jamont po 17 gł.; Kosiński 16; Sienkiewiczowa 14; Wasowski 14; Zajackowski 13; Izyci i Jankowski po 11 gł.; Florczak, Smig, Turkowski i Zacharzewski po 10 gł.; Maliński, Kamiński i Rudnicki po 7 gł.; Haniczówna, Kopeć, Szaflikowski po 6 gł.; Marcinkowski i Miller po 5 gł.; Krzyszkowski, Litwinski, Luczyński, Luceywek, Pancerzyski i Stonimski po 4 gł.; Falcowski, Frydman, Kretowicz, Matyszewski, Mianowski, Matasz i Mianowski po 3 gł.; Andrylowicz, Bartoszewicz, Kaplan, Kowalski, Kruszewski, Kryszynski, Milewski, Muchanow, Neuman, Jazyski, Popiel, Raczewicz, Sawicki, Sejfer, Wasilewski, Wirszylo, Wiściecha, Wojtkiewicz i Zeus po 2 głosy;

P. p. Achmatowicz, Burofowicz, Bala- wicki, Bagekiewicz, Duda, Grodzki, Iwanowski, Jaehowicka, Janowicki, Jakubowski, Jazycki, Juchnowicz, Kiensowski, Kościakowski, Koziński, Krzywobłocki, Matkiewiczowa, Mincewowa, Staniszeski, Szabelska, Szułkowska, Szumski, Szydłowski, Terlikowski, Tymański, Tejtelbański, Wachowski, Wiscoieki, Wittortowa, Zaleski, Zajackowski i Zarski po 1 głosie.

W DZIALE LEKARZ — dr. ODY- NIEC — 1787 gł.

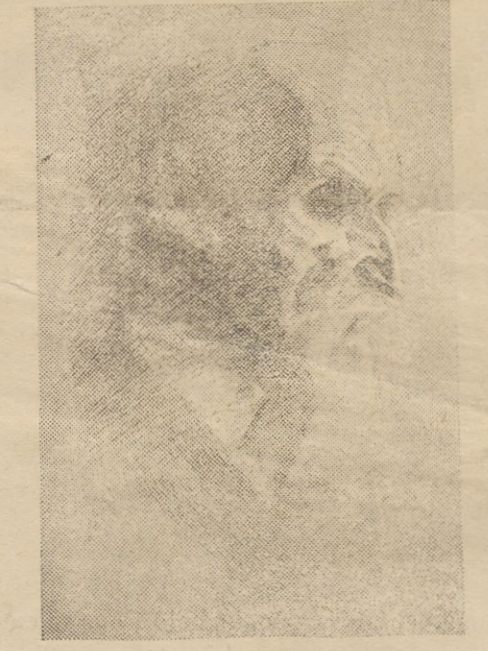
P. p. Malczewski 610; dr. Wilczyko 525; dr. Sumorok 521; dr. Świada 501; dr. Kudrowicz 136; dr. Tymański 123; dr. Borowski 114; dr. Szobolman 113; dr. Rudziński 97; dr. Jablonowski 92; dr. Krzywobłocki 79; dr. Michajda 70; dr. Legiejko 76; dr. Kisiel 73; dr. Szerman 70; dr. Jazwinski 46; dr. Jakowicki 42; dr. Hiller 39; dr. Szabad 38; dr. Bagiński 37; dr. Dobaczewski i dr. Ozarnocki po 35 gł.; dr. Antonowicz 31; dr. Szumiewicz i dr. Wittortowa po 27 gł.; dr. Janowicz i dr. Klotz po 26 gł.; dr. Bomasz 24; dr. Januskiewicz 23; dr. Abramowicz i dr. Karmicka po 22 gł.; dr. Hurymowiczowa i dr. Iszora po 21 gł.; Gerie 18; dr. Karniecki, dr. Swierzyński, i dr. Sypniewski po 15 gł.; dr. Kosiński i dr. Muszyński po 14 gł.; dr. Czarniecki 13; dr. Umiaostowski 12; dr. Gojdz 11; dr. Hannusowicz, dr. Trusewiczowa i dr. Szniołlis po 10 gł.; dr. Achmatowicz, dr. Janowicz, dr. Jasiński, dr. Ortowski, dr. Markiewicz i dr. Szmurto po 9 gł.; dr. Szymański dr. Brokowski, dr. Suszyński po 8 gł.; dr. Borysowicz, dr. Cymkulisówna, dr. dr. Muraszkówna, dr. Podwiński, dr. Wasilewski po 6 gł.; dr. Bublej, dr. Kucharski, dr. Stedlecki, i dr. Rose po 5 gł.; dr. Dobrzański, dr. Jankowski, dr. Olsejko, dr. Safarowicz i dr. Sylwanowicz po 4 gł.; dr. Borysowicz, dr. Bujalski, dr. Garmieński, dr. Jaszpan, dr. Kopeć, dr. Krotow, dr. Kuncewiczówna, dr. Łobzowa, dr. Minkiewicz, dr. Nowakiński, dr. Pawłowski, dr. Popowiczówna, dr. Zarzyn i dr. Zeldowicz po 3 gł.; dr. Bohuszewski, dr. Bojarszyczow na, dr. Gerszowski, dr. Giedwud, dr. Kowalski, dr. Łobza, dr. Łukasiewicz, dr. Olechnowicz, dr. Pełusowicz, dr. Rosse, dr. Sallitówna, dr. Starczewski, dr. Świdowa, dr. Suszyński, dr. Tangalewicz, dr. Wasz-

kiewicz, dr. Winez i dr. Żukowski po 2 gł. P. p. dr. Arlesini, dr. Bereza, dr. Big- blej, dr. Bielski, dr. Blumowicz, dr. Blahusewicz, dr. Bloch, dr. Bohdanowicz, dr. Dubicki, dr. Dziadul, dr. Dzikiewiczówna, dr. Dzwil, dr. Dylewski, dr. Fedosejewicz, dr. Gierszynowicz, dr. Giełbus, dr. Hryniewicz, dr. Hurymowicz, dr. Igmieński, dr. Janter, dr. Jwaszkiewicz, dr. Jakubowiczówna, dr. Jankowska, dr. Jasiński, dr. Jedwabnick, dr. Judkiewicz, dr. Kaplan, dr. Kapłanski, dr. Kodz, dr. Kordyn, dr. Kozłowski, dr. Klukowski, dr. Kieliszto, dr. Krikl, dr. Krawczyński, dr. Limowa, dr. Ludbanowa, dr. Ięsiń, dr. Łopato, dr. Michniewicz, dr. Mmoewicz, dr. Oleszkiewicz, dr. Opoczyski, dr. Pasiniński, dr. Petruszewiczowa, dr. Pregamo, dr. Radecki, dr. Romanowski, dr. Sanielski, dr. Sukienicki, dr. Sukowski, dr. Swieczewicz, dr. Szczerbo, dr. Szurkowiowa, dr. Widawski, dr. Wolodźko, dr. Wróblewski, dr. Zagorska, dr. Zaluźna, i dr. Zaluska po 1 głosie.

W DZIALE PEDAGOG: — PROF. STANISŁAW KOSCIALKOWSKI 1520 gł.

P. p. Br. Zapaśnik 807; Matuskiewicz 788, J. Maciejewiczowa 555; ks. Puciata 403; J. Żelski 211; Mas onius 156; J. Trze- ciak 148; Wojcikski 136; Eng. Stankiewiczowa 126; Cynwiński 89; Epsztajn 83; Turkowski 72; Hirszbeng 71; Fedorowicz 66; Paszkiewicz 63, ks. Marcolinkowski 51; Sierański 46; Sierozki 46; Świdowa 43; Namowicz 42; Domaniewska 38; Paszkows- ska 36; Rodziejewiczowa 36, Zdanowicz 33; Hryniewicz 32; Staszewski 31; Swidziński 30; Gulbinowa 27; Antoszczuk 26; Sumo- rowikowa 26; Nestorowicz 25; Starosiński 25 J. Kapp 20; Zof. Korsakowa 20; Mielhińska 19; Okno 17; J. Ostrowski 16; Bohda- nowicz i Buzyski po 15 gł. Zongolowiczowa 14; ks. Alchimowicz 12; Samulani- si i Suroz po 10 gł.; Hoffmannowa i Ol- szczywa po 9 gł.; Lutasławski, Maczka i Morgensztajn; Pigoń i Zmidrowicz po 8 gł.; Bossowski, Konewicki, Obielzewska, Ter- jawicz i Widawski po 6 gł.; Kapielska, ks. Kucharski, Kuncewiczówna, Piotrowski i Wierzyński po 5 gł.; Chomski, Klawe, Ni- wiński, Krikl, Laszkiewicz, Szpejzer, Sze- nflan i Szejmanowa po 4 gł.; J. Bohdanowiczówna, Ożkiewiczowa, Dmochowicki, ks. Kafarski, Pizlo, Radziwonów, Szlagowski, Wyganowski, Wyszomirski po 3 gł. sy; Hryniewski, Jaworski, Jasiński, Kretowiczówna, Kostrzyński, Lachowicz, ks. Lubianiec, St. Mackiewicz, Merson, Nieosiński, Nowowiejski, Popławski, Pióser, Rose, Szaken; Wajnrejm; Westwieliczówna, Władzyko, Wolska, Zawadzki i Zgorzelecki po 2 gł.

P. p. Bagiński, Bartoszewicz, Bielecki, Brzostowski, Chrapko, Cielzkowski, Czek- likowska, Czyżowski, Dubicki, Ehrenknecht, Franeczewicz, Falkowski, Gold, ks. Halecki, Jastrzębski, Januskiewicz, Jurewicz, Kiotowiczówna, Kowalewicz, Krawiec, Kre- towiczowa, Kruszynski, Kulesza, Lubocki, Łazarówna, Machowiczówna, Kobylńska, Masiejewska, Matuszewski, Merski, No- wodworski, Niewiadomski, Nowobielski, Okulicz, Opoczyski, Ortowski, R. Ostrow- ski, Ourebski, Pawejko; Petrowski, Pod- olakówna, Koziol — Poklewski, Pruder- macher, Prawdoseni, Rodziejewicz; Rud- kowski, Safarowicz, Sagowiczówna, Soko- łowski, Staniowicz, Szantyr, Sztoleman, Szułkowska, Szulkali, Treпка, Tymański, Topór — Wasowski, Wendorff, Wielhorski, Wielanowski, Wróblewska, Zdziechowski i Zolakówna po 1 gł.



Podporucznik wet. Franciszek Lipień.

— A co dalej?
— Sprawa nasza czysta, komitet w Warszawie myśli, partje się zbierają. Po- może Bóg i Francja.

Tak to rozpoczęło się powstanie 1863 r. w Międzyzrzecu podlaskim. A potem poleć przesuwał się, cały korowód ludzi, walk, zmagają ponad sity, sądowni, kaźni, zysiek. Niechże mie będzie choć zapomnie- nia w 70-tą rocznicę.

A. Makowska

Hotel Royal

WARSZAWA, CHMIELNA 31, obok Dworca Głównego

poleca: ciepłe, czyste i ciche pokoje z ogrzewaniem centralnym, wodą bieżącą i telefonami.

Bzpłatny garaż — Ceny niskie

Ostatnie dni (przed Białym Tygodniem) Taniej sprzedaż okazji gwiazdkowych i poinwentarowych

Wetny sukniowe od zł. 2.60 za metr
Skórki bibelowe zł. 3.50
Okrycia damskie zimowe z rabatem 20 proc.
Palta męskie „ „ 20 „
Kapelusze damskie „ „ 20 „
Okazyjne swetry i pulowery damskie
Kalesze i śniegowce po zniżonych cenach
Łózka metalowe z ustepstwem do 50 proc.

B-cia Jablkowscy S. A.

WILNO, ul. Mickiewicza 18

WYSŁAMY PACZKI DO Z. S. R. R.

W dniu 1 lutego 1933 r. W SALI Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie ul. Mickiewicza 32

Pod Protektoratem Pana Prezesa Rady Ministrów Jaśnie Wielmożnego Pana ALEKSANDRA PRYSTORA

BAL MORSKI

Początek o godz. 22-ej Zaproszenia i bilety u W-nych Pań Gospodyń w cenie 6 zł. Członkowskie i akademickie zł. 4 przy kasie w dniu Balu

Wileński Komitet Zbiórki NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ

Pamiętajmy: osiem milionów Polaków znajduje się poza granicami państwa, osiem milionów Polaków, oderwanych od kraju pod wieżą wzdlegnięci dotkliwie odczuwa brak łączności z Macierzą, szczególnie zaś cierpią z powodu niemożności kształcenia dzieci w szkołach polskich.

Szkoły polskich zagranicą jest wielki brak: te zaś, które są, borykają się z niewygodnymi trudnościami ze względu na coraz się pogarszające warunki materialne.

Trzeba wspomnieć jednakże, że przy pomocy rodzaków zagranicą! Trzeba ułatwić im zorganizowanie sieci szkół i utrzymanie tych szkół na odpowiednim poziomie.

Wysokiej Polaków, zagranicą, połączone z odparnością rodzaków, mających szczęście żyć i pracować na własnej ziemi, — może dać jakże wspaniałe wyniki, które będą decydowały o przyszłości narodu i jego mocarstwowemu znaczeniu.

Właściwie w celu zasilenia funduszy szkół polskich zostanie zorganizowana w całej Polsce zbiórka, która będzie trwała od dnia 31 stycznia do 10 lutego r.b. W Warszawie powstał Komitet Wykonawczy, złożony z członków zarządów Stowarzyszenia Uczestników Walki o Szkołę Polską oraz Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Protokolat nad akcją zbiórki objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej, prof. I. Mościcki, prezesem zaś honorowym Komitetu Wykonawczego jest Pan Marszałek Władysław Raczkiewicz.

W dn. 21 w Sali Konferencyjnej Województwa odbyło się pod przewodnictwem Pana Wojewody Zygmunta Beckowicza zebranie organizacyjne Komitetu Wileńskiego, na którym po krótkich naradach został wyłoniony Komitet Wykonawczy. Komitet ten w pierwszym posiedzeniu tegoż dnia ukończył w sobie następujący: Przewodniczący: Prezydent miasta dr. Maleszewski, wiceprzewodniczący: Kurator K. Szlagowski, członkowie: p. I. Staniawski i panowie: dr. W. Charkiewicz, poseł Dobosz, p. Galecki, major Adam Kozłowski, prof. dr. Patkowski, i ks. prałat Leon Zebrowski.

Do Komisji Rewizyjnej zebranie powołało: dr. Bochwicka, prof. dr. St. Kościelny, dr. Z. Nagrodzkiego, nac. Szczęsnego i W. S. Mańskiego.

Sprawa zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą powinna znaleźć odnośne poparcie wśród najszerszych warstw społeczeństwa: kto z nas nie był na Łańcuch, lub nie miał krewnych i znajomych poza granicami kraju! — Latwo więc będziemy mogli zrozumieć troski rodzaków, pozbawionych na obczyźnie polskich szkół.

Niech się znajdzie wdowi groźny na szkoły polskie zagranicą!

Stroszn przygoda

14-letni Piotruś Milewicz i 15-letni Adas Marcinak ze wsi Janulanie koło Orłowa wzięli się onegdaj do choroby babuni, zamieszkałej w sąsiedniej wsi. Mamusia obydwóch chłopców przyszykowała im babuni dużo smacznych rzeczy, zapakowały je do koszyczków, które wręczyły symonem słowami:

— Niech ranaś Pan Bóg prowadzi! Spieszcie się, bo babunia czeka. A uważajcie, żeby was wół nie porwał lub Baba Jaga nie porwała!

Ale dzieci i odważni chłopcy odrzekli: — He, he! Niech tylko spróbują! My im pokazamy.

I udali się w daleką drogę o dwa kilometry. Nie zdążyli wyjść kilka kroków do wsi, gdy nagle zerwał się straszny wiatr i gęsty śnieg zaczął spadać wielkimi płatami. Młodszy Piotruś zaniepokoił się troszkę i chciał wrócić, ale starszy Adas wspaniał i zawyżył.

— Tylko z ciebie mężczyzna? A prócz tego, czyż pomyślał o tym, że chora babunia z niecierpliwością czeka na smakołyki, które nieśliemy?

Wtedy Piotruś uległ, i chłopcy razem poszli naprzód. Włochra jednak wzmagała się, i wkrótce rozpuściła gromną zamieć śnieżną. Już drogę nie było wcale widać, śnieg narastał do kolan, a biedni chłopcy zablakali. Znaleźli się nagle w ciemnym lesie. Strach ich ogarnął. Patrzyli — a tu błyska światło między drzewami. Z białym sercem zbliżają się i widzą: stol czarna! — To napewno domek Babu Jagi — szepnął ze drżeniem Piotruś: — uciekajmy!

Odważniejszy Adas odpowiedział: — Wolał spłóknąć się oko w oko z Babu Jaga, niż zmarznąć w polu.

I zaspokali do drzwi.

W drzwiach ukazał się młótelki, brodaty człowiek z nożem u boku i strzelbą na ramieniu.

— Al Capone — zdołał wyszeptać Piotruś, i obydwaj chłopcy stracili ze strachu przytomność. Gdy ocknili się, zobaczyli jak brodaty człowiek kładł się po łbie i uśmiecha do nich przyjaźnie.

— Jestem leśnikiem — powiedział: — cóż wy tu robicie?

Ale chłopcy nie rozumieli, leśnik bowiem przemówił w języku litewskim. I teraz wzięli się za cała rzecz. Adas i Piotruś zgrabili w śniegu drogę i niechętnie przekroczyli granicę litewską. Leśnik więc oświadczył im już po polsku, że stają się na pewien czas jego jeńcami. Zaprowadził ich do Międzyz. Tam oddał ich w ręce strażników litewskich. Strażnicy litewscy przez kazali chłopcom policyj litewskiej. Policyja zaczęła ich wypytywać, co i jak. Ale że chłopcy byli grzeźni i wieda było, że z tych zamiarów nie żywią, policyjant kazał im iść za sobą i doprowadził do granicy polskiej. Gdy znaleźli się w kraju rodzinnym, pobiegli czempredzej do domu, aby pocieszyć stosnkanych rodziców i opowiedzieć im o strasznej przygodzie. Wesele i radności nie było miary, tylko chora babunia martwiła się, bo nie otrzymała oczekiwanego smakołyków.

KUPUJ SAMODZIAŁY LNIANE! POPIERAJ PRZEMYSŁ DOMOWY, OPARTY NA KRAJOWYM WŁÓKNIE

WILEŃSKI KOMITET ZBIÓRKI NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ

WILNO. — Przedwczoraj wieczorem na ul. Bortupskiej koło nr. 8 na rozkożanemu chleb w wózku Edwarda Czernisa dokonano napadu.

Jakiś osobnik zdołał zniemka napaść Czernisa i zadać mu ciężkie ciosy kawałkiem żelaza po głowie z zamiarem ogłoszenia swej ofiary. Żelazo zesłazęło się jedna k głowę, tak że Czernis odniósł jedynie ranę twarzy i stracił zęb.

Mickiewicz doprowadziła do ujawnienia całej fabryki bilionu.

Podobną fabryczkę znaleziono u Juliana Kozłowskiego we wsi Dubatowa gm. żodźskiej.

Zuchwały opryszek

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

Wielscy fałszerze pieniędzy

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — W sali Konferencyjnej Województwa odbyło się pod przewodnictwem Pana Wojewody Zygmunta Beckowicza zebranie organizacyjne Komitetu Wileńskiego, na którym po krótkich naradach został wyłoniony Komitet Wykonawczy.

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

PODZIĘKOWANIE

Wzruszona do głębi objawami żalu z powodu śmierci męża mego s. p. Stanisława Białasow składam z głębi serca płynie podziękowanie za udział w pogrzebie: JE. Arcyb. Jaltzykowskiemu, Metropolice Wileńskiemu, J. E. Biskupowi Michalkiewiczowi, ks. prof. dr. Falkowskiemu, ks. kan. Cichońskiemu i ks. Dziekanowi Kretowiczowi, ks. prof. Zarnowskiemu, ks. Dyr. Kafarskiemu, s. Mościckiemu i Maciejewskiemu, jak również całemu Duchownictwu, reprezentantom władz cywilnych i wojskowych, przedstawicielom sfer gospodarczych i finansowych, delegatom towarzystw i organizacji społecznych, wreszcie wszystkim przyjaciołom i znajomym.

Kolegom s. p. meża, którzy w dowód szczególnego przywiązania nieśli na swych ramionach trumnę, wyrażam gorące „Bóg zapłać!”

Jak najserdeczniej dziękuję również za wyprawy czci i holdu dla pracy społecznej s. p. meża wyrażone w licznych przemówieniach przedstawicieli organizacji społecznych, w czasie Akademij urządzonej ku uczczeniu pamięci s. p. meża w dniu pogrzebu.

W końcu razą przyjmuję serdeczne podziękowanie przyjaciele mego s. p. meża W.P. Dr. Niziński, Dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych, Wysocki, Dyrektor B. Pol, prof. USB Glaser, prof. USB Pelczar, dr. Kopeć, dr. Pawłowski, p. p. Redaktorowie „Dziennika Wileńskiego” i „Słowa”, oraz ci wszyscy, którzy w dniach choroby nieśli pomoc memu s. p. mężowi, a mnie po jego śmierci słowa otuchy i pocieszenia.

WANDA BIAŁASOWA Z SYNEM.

Zuchwały opryszek

WILNO. — Przedwczoraj wieczorem na ul. Bortupskiej koło nr. 8 na rozkożanemu chleb w wózku Edwarda Czernisa dokonano napadu.

Jakiś osobnik zdołał zniemka napaść Czernisa i zadać mu ciężkie ciosy kawałkiem żelaza po głowie z zamiarem ogłoszenia swej ofiary. Żelazo zesłazęło się jedna k głowę, tak że Czernis odniósł jedynie ranę twarzy i stracił zęb.

Wielscy fałszerze pieniędzy

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — W sali Konferencyjnej Województwa odbyło się pod przewodnictwem Pana Wojewody Zygmunta Beckowicza zebranie organizacyjne Komitetu Wileńskiego, na którym po krótkich naradach został wyłoniony Komitet Wykonawczy.

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

KRONIKA wileńska

Wschód słońca g. 7,42
Zachód słońca g. 14,57

MIĘSKA
— ROBOTY MIĘSKIE. W związku z opracowaniem planu robót ziemnych w okresie zimowym, magistrat prowadzi pertraktacje z Komitetem Bezrobocia w sprawie zatrudnienia przy projektowanych robotach zarejestrowanych bezrobotnych.

PODATEK LUKSUROWY OD LOKALI. — Postanowieniem magistratu obniżenia o 50 procent b. zw. podatku luksusowego od lokali, wobec uzyskania zatwierdzenia przez R. M., wejście w życie z dn. 1 kwietnia br.

AKCJA O TANISZY PRĄD. Złożony przez komitet walki o taniszy prąd elektryczny memoriał będzie w najbliższych dniach rozpatrzone przez magistrat i komi się radzieckie i dopiero po szczegółowym omówieniu tej sprawy zapadnie ośnośna decyzja.

BEZROBOCIE. Liczba bezrobotnych na terenie miasta wynosi obecnie 5679 osób. W tygodniu bież. bezrobocie wzrosło o 39 osób.

SAK.M.A. Odrodzenie komunikuje, że w niedziele dnia 22 b.m. o godz. 16-iej w lokalu Kola Prawników odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem kol. Leonarda Korowaj cyska p.t. „Materializm filozoficzny na tle współczesnej fizyki.”

Goście mile widziani.

ZEBRANIA I ODCZYTY
— DZISIEJSZY „WIECZÓR POWSZECHNY” SEKCJI KULTURALNO-OSWIATOWEJ RADY WOJ. BBWR. Siędemdziesiąt lat mija od chwili, gdy garstka rycerzy-powstańców chwyciła za broń, by z kądądn młewoli wyzwolili Ojczyznę.

Dzisiaj właśnie, by uczcić Ich pamięć Sekcja Kulturowa - Oświatowa BBWR, urządziła we własnym lokalu (Sw. Anny 2-4) o godz. 18-iej (6 wiecz.) „wieczór”, na który złożyła się: słowo wstępne, odczyt o kołoczności w przetrzoczach, deklamacje i występy orkiestry wlekiej.

Dwa odczyty na temat: „Genesis z ducha Słowackiego, jako zarys światopoglądu” wygłosi in. W. Adolph w najbliższy poniedziałek i wtorek t. j. 23 i 24 b.m. w sali Stowarzyszenia Techników (Wileńska 33). Treść odczytów: Widzaka wiara, a poznanie. Formy poznania. Troiśtość człowieka. Człowiek jako istota moralna. Początek o godz. 7 po poł.

Zarząd Komitetu Leśnego LOPP w Wilnie, zawiadamia, że w dniu 5 lutego 1933 r. o godz. 10-iej w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie przy ulicy Wielkiej Nr. 66 odbędzie się Zwyczajne Ogólne Zebranie Delegatów Kół Miejscowych Komitetu Leśnego LOPP.

— Wileńskie Towarzystwo Filozoficzne. Na zebraniu naukowym dnia 23 stycznia b.r. (poniedziałek) o godz. 8 wiecz. w Seminarjum

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

WILNO. — Podczas targu w Dziwienkach zatrzymano Stanisława Mickiewicza i Wincentego Geniaż przy których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 50-groszowych. Rewizja w mieszkaniu zatrzymanego

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Tym, którzy oddali ostatnią posługę św. p. Dr. Marjanowi Mozyńskiemu odprowadzając jego Zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, oraz okazyjąc żal z powodu Jego Zgonu i ogromne współczucie po ostatniej rodzinie — składają wyrazy najserdeczniejszej wdzięczności.

WATKA I ZONA

TEATR I MUZYKA
— Teatr Wielki na Pohulance. Dziś w niedzielę 22 b.m. po raz drugi światła komedia współczesna o zagadnieniu społecznym „Made-moisele” Devala, w wykonaniu czolowych sił zespołu z Jadwigą Zmiejną na czele. Premie ra wczorajsza tej sztuki i jej przyjęcie przez publiczność wróży jej długotrwałe powodzenie.

— Dzisiejsza popołudniówka. — Dziś 22 I. arcywesola farsa amerykańska doby ostatniej „Caly dzień bez kłamaństwa”, której treść i komizm sytuacyjny od pierwszego do ostatniego aktu budzą na widowni niustanną wesołość. C. Niedźwiedzia, I. Jasińska, S. Grolicki i M. Bielecki zbierają hućne oklaski. Ceny miejsc zmniejszone o 50 proc. Początek o godz. 4 p.p.

Jutro „Panna Maliczewska” w Luniuic.

— Teatr muzyczny Lutnia. Występy J. Kulczyckiej. — Dziś odbęda się dwa przedstawienia. Po południu o godz. 4 ukaże się po raz ostatni wielka rewia tradycyjna „Yo-yo” z udziałem całego zespołu artystycznego. Ceny miejsc zmniejszone. Wieczorem o godz. 8,15 — ciesząca się wielkim powodzeniem wspaniała operka Falla „Róża z Floridy”, która zyskała ogólne uznanie prasy i publiczności. Wykonanie tego oryginalnego utworu muzycznego stoi na wysokim poziomie artystycznym. Nowe efektywne dekoracje i bogata wystawa tworzą całość ujmującą i godną widzenia. — Reżyserował M. Tatrzanski. Znizki ważne. W obu przedstawieniach bierz udział znakomita artystka Janina Kulczycka. Jutro w poniedziałek „Róża z Floridy”. Wszystkie bilety sprzedane.

CO GRAJĄ W KINACH?
REWJA — Ludzie za kratkami.
CASINO — 10% dla mnie!
PAN — Niech żyje wolność!
LUA — Niebezpieczny romans.
HELIOS — Kochaj mnie dziś!
ADRIA — Szary dom.
HOLLYWOOD — Szanghaj — Express
ŚWIATOWID — Na zachodzie bez zmian.

WYPADKI I KRADZIEŻE
— ZWŁOKI NOWORODKA. — Przy ul. Zwierzynieckiej 18 znaleziono zwłoki noworodka w wieku paru tygodni.

— SAMOBÓJSTWO DENTYSTKI. — Usiłowała powiesić się 50-letnia Mera Kasztelewska (Tatarska 30). Zanim w czas zauważono i niedość samobójczynie uratowano. W stanie niezagrażającym życiu Kasztelewska pogotowie przewiozła do szpitala św. Jakuba. Powód — niepowodzenia zawodowe.

ŚWIĘCIANY
— POZAR. — W Nowych Świećcianych przy ul. Sadowej 10 splonęły zabudowania Michałowskiego-Norberta.

PODPALENIE. — W m. Swirnik gm. kienieńskiego spalily się zabudowania Franc. Ba biera. Podpalenia dokonała Anna Szabelwska, z sąsiedztwa z zemsty za okradzenie o kradzież owsa.

Z POGRANICZA
— WYSIEDLENIE GLOBTRETTERÓW. Na odcinku Kolasowo wysiedlono z Rosji 2-óch Czechów, rzekomo globtretterów. Są to H. Mićka i Z. Posse, którzy przed miesiącem przez Łotwę dostali się do Rosji sowieckiej. — Wałesali się oni po terytorjum sowieckim, od wiedzając różne instytucje i zbierając datki na własną podróży. Zatrzymano ich wreszcie, — poczem przewieziono do Niegorelo i wysiedlono.

NIELEGALNA BRON. — Na terenie gm. zaleskiego we wsi Mirowice w domu Jana Krzesowicza znaleziono kilka karabinów i dwa rewolwery. Krzesowicz bronił tę ukrywał przed władzami. Pomadno na terenie gminy znaleziono w innych włościach kilka karabinów, strzelb i rewolwerów.

APARID PUDER
Nie zawiera metali, nieszkodliwy o subtelnym miłym zapachu, doskonale matuje cerę.

Radjo wileńskie
Z DNIA 21 STYCZNIA
10.05 Transmisja nabożeństwa; 11.58 czas; 12.10 kom. meteor.; 12.15 poranek symfoniczny; „Organizacja leźnictwa w Kasie Chorych” — odczyt wygłos. dr. M. Stawinskich; d. c. poranku; 14.00 dialog konkursowy; 14.20 koncert; 14.40 „Jak korzystać z podręczników o hodowli zwierząt” — odczyt; 15.00 Audycja dla wszystkich: 1) muzyka polska; Dawne pieśni wojenne; 3) muzyka polska; 4) „Jak mienić francuszkian proch wynalazi” — poga-dankę wygłosi Kazimierz Petaszewski; 5) muzyka polska; 6) „Z życia prowincji” — wygłos. si pogadankę J. Hopko; 16.00 audycja dla młodzi; 16.25 „Wspomnienie z walk powstańc. (z niewydzianych pamiętników); 16.40 koncert; 17.40 koncert; komunikaty; d. c. koncertu; — 17.55 program na poniedziałek; 18.00 Muzyka lekka; wiadomości bieżące; d. c. muzyki; 19.00 Litewska audycja literacka; 19.15 rozmaitości; —19.25 sluchowisko; 19.55 transmisja z Sały Sniadeckich na USB w Wilnie uroczyste inauguracyj Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego; 20.30 koncert; 21.05 wiadomości sportowe; 21.15 d. c. koncertu; 22.00 muzyka taneczna; 22.55 komunikat meteorologiczny; 23.00 — muzyka taneczna; 23.45 komunikat specjalny w językach: polskim i francuskim z przebiegu 12-go „Rallye Monte Carlo”.

BALE I ZABAWY
— „Najwspanialszy Bal w karnawale! Zwy- cześnie lat ubiegłych w dniu 4 lutego r.b. odbędzie się tradycyjny bal Związku Oficerów Rezerwy Okręgu Wileńskiego. Ustaloną renomą balu Z.O.R.-u wspaniale dekoracje salono- w, pierwszorzędne orkiestry i moc rozmaitych niespodzianek zapowiadanych niedyktownie przez gospodarzy, nakazują przypuszczać, że tegoroczny bal będzie dłu karnawału, wobec czego wspomniany wieczór należy zarezer- wować w tegorocznym kalendarzyku balowym eleganckiego Wilna.

Przy il-iej Klinice Wewnętrznej U.S.B. na Antokułu została otwarta

Kliniczna Poradnia Wychowania Fizycznego i Sportu

Przyłącze: we wtorki i soboty od 9 do 11 rano, we czwartki od 5 do 6 p.p.

Opłata: 3 zł. za poradę pierwszą i 1.50 za następne, łącznie z badaniem laboratoryjnym i rentgenowskim

Otwarcie giełdy zbożowo-towar. i lnarskiej

Dzisiaj w niedzielę 22 b.m. nastąpi w Wileńskie otwarcie giełdy zbożowo-towar. i lnarskiej, pierwsze zaś zebranie giełdowe, na którym będą zawierane pierwsze transakcje, odbędzie się dnia następnego, 23 stycznia br.

Działaniem swem obejmuje nowopowsta- jąca giełda teren wileńskiej Izby Przemysłu-Handlowej, a więc cztery województwa północno-wschodnie: wileńskie, nowogródzkie, biłostockie, poleskie.

Faktowi powstania tego rodzaju placówki gospodarczej w dzisiejszym trudnym momencie, towarzyszy poważne zainteresowanie sfer przemysłowo-handlowych i rolniczych, z posród których rekrutują się 82 przedstawicieli tych sfer, jacy dotąd zapisali się w poczet członków giełdy. Liczba ta wprawdzie, świat gospodarczy łączy z nową giełdą duże nadzieje, przypisując jej doniośle znaczenie dla życia gospodarczego kraju, dotychczas bowiem dotkliwie dawał się odczuć brak instytucji, któreby przyczyniałyby się do uzdrowienia stosunków, panujących w handlu, regulując chaoty czny dotychczas handel produktami rolnymi, ustalając ceny, odpowiadające faktycznym stosunkom.

Giełda wileńska jest jedyną giełdą lnarską w Polsce i ze względu na to, że zagadnienie zwiększenia uprawy lnu i wzmocnienie jego konsumcji jest w chwili obecnej bardzo aktualne, giełda nasza nabiera specjalnego znaczenia dla całej Rzeczypospolitej. Będzie ona też miała duże znaczenie dla eksportu lnu. Nie było dotąd określonych standardów na len. Otóż jednym z głównych zadań giełdy wileńskiej będzie przy- czynienie się do wypracowania tych stan- dardów. Transakcje eksportowe były dotąd

częściowo zawierane na warunkach giełdy ryskiej i w razie powstania jakiegokolwiek załogaru między importerami zagranicznymi a naszymi eksporterami, musieliśmy się siłą faktów stosować do orzeczeń giełdy za granicą. Z chwilą jednak powstania giełdy w Wilnie, kupiecko zawierane transakcje eksportowe na warunkach tej giełdy, co bezspornie przyczyni się do bardziej obiektywnego i sprawi- liwego traktowania transakcyj eksportowych.

Protest Wilna przeciwko sprzedaniu gobelinów

Protest pracowników samorządu wileńskiego.

Protest pracownik^{ów} samorządu wileńskiego.

Protest pracowników samorządu wileńskiego.

Protest pracowników samorządu w

Baranowicka

Z DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH. — W dniu 14 bm. Zw. Strzelecki w lokalu szkoły powszechnej urządził przedstawienie. Odegrano: „Boiszwycy pod Warszawą”, „Monolog cygański” i „Pięk”. Po przedstawieniu odbyła się za bawą taneczna. Dochód w kwocie 35 zł. 50 gr. przeznaczono na cele Związku.

— W Horodyszczu straż pożarna w tym samym dniu urządziła także przedstawienie. Odegrano: „Miłość strażaka” i „Nagrodoza na dzielność”.

Dr. A. WĘŻYK

POWRÓCIŁ
ul. Sądowa 9 w Baranowiczach
Choroby weneryczne, skórne, płciowe
Przyjmuje: w g. 7.30 — 8.30 r. 3—5 pp. 7—9 w

grodzieńska

POMOC SIEWNA DLA ROLNIKÓW. — Powiatowa Organizacja Rolnicza za pośrednictwem p. starosty rozpoczęła starania u p. wojewody białostockiego o wydanie kredytu na zakup owsa nasiennego w ilości 40 wagonów, ażeby w ten sposób przyjąć z pomocą gospodarstwom rolnym w powiecie, udzielając im pomocy przy zasiewach wiosennych na dogodnych warunkach kredytowych.

Z TEATRU MIEJSKIEGO. W niedzielę 22 bm. o godz. 4 pp. komedia w 4-actach z epilogiem Karola Huberta Rosztrowskiego „U mety”.

O godz. 8.15 znakomita, pełna humoru, życia, bezpretensjonalna — farsa w 3-actach Franciszka Armoda i Ernesta Baucha „Awantura w raj”, ciesząca się na poprzednich przedstawieniach wielkim powodzeniem.

W próbach pod reż. dyr. Krokowskiego „Podróż posłucha pana dyrektora”.

KRADZIEŻ DOLARÓW. — W tych dniach do Grodna przybył mieszkaniec wsi Prokopowicz gm. indurskiej, Mancewicz Stanisław i zatrzymał się w hotelu „Centralnym”. Widocznie miejscowi złodziejski przeważali, że Mancewicz przywiózł pieniądze, gdyż zostało mu skradzione 370 dolarów przez nieznaną sprawcę.

POŻAR. — W dniu 19 bm. w Drużeniakach przy ul. Orzeszkowej 10 w zabudowaniach Krawczyńskiego Katarzyny wybuchł pożar w mieszkaniu lokatora por. Bannaszwskiego. Na szczęście ogień został stłumiony. — Straży wyrosła około 650 zł. — Jak ustalilo dochożenie, pożar powstał wskutek zapalenia się ściany od silnie nagrzanego pieca.

— WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW KOŁA GRODZ. ZW. OF. REZ. — Dziś, tj. w niedzielę 22 bm. odbędzie się w Oficerskim Kasynie Garnizonowym do roczne Walne Zgromadzenie Członków Koła Związku Oficerów Rezerwy.

NIEDZIELNY UNIWERSYTET POWSZECHNY W GRODNIU. Dziś w niedzielę 22 bm. o godz. 5 pp. w sali reednych (gmach magistratu), dyr. Muzeum Państwowego w Grodnie p. Jodkowski wygłosi odczyt na temat: „Powstanie Styczniowe w powiecie grodzieńskim”.

— OBRADY KOMISJI REPARTYCYJNEJ. — W dniu 26 stycznia br. o godz. 10-tej w II Urzędzie Skarbowym w Grodnie odbędzie się obrady Komisji Repartycyjnej i Podatku gruntowego na rok 1933.

— WALNY ZJAZD OSADNIKÓW WOJSKOWYCH W GRODNIU. — Zarząd Związku Osadników w Grodnie zawiadamia, że w dniu 12 lutego br. odbędzie się Walny Zjazd Osadników pow. grodzieńskiego, na którym w obecności przedstawicieli władz i urzędów rozpatrywane będą trudności gospodarcze, w jakich się znalazły warszaty i podjęte prace przez osadników.

Z DZIAŁALNOŚCI POWIATOWEJ KOMISJI PRZYSZ. ROLNICZEGO. Dnia 16 bm. przy udziale przedstawicieli: Wojewódzkiej Kom. Przysp. Roln. p. Zaliczek, komendanta pow. Zw. Strzel. i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej ks. Szałborskiego, Oświaty Pozaszkolnej p. Horodyskiego, kierownika sejmikowej fermy Grandzieca p. inż. Głogowskiego, prezesa Pow. Kom. Przysp. Roln. p. Kościucha i kierownika OTO i KR. p. Przybylskiego odbyło się posiedzenie Pow. Kom. Przysp. Rolniczego w Grodnie.

Na zebraniu, któremu przewodniczył p. prezes PKPR. p. Kościuch, przyjęto wypracowania na tematy konkursowe, nadesłane przez: Zw. Strzelecki 5 zespołów 46 uczestników, Stow. Mł. Pol. 21 zespołów 220 uczestników, Zw. Mł. Wilejskiej 4 zespoły 30 uczestników.

W związku z mającymi się odbywać od dnia 7 lutego w poszczególnych okręgach, kursami przewodników przysposobienia rolniczego, na dzień 6 lutego wyznaczono następujące posiedzenia Powiatowego Komitetu Przysposobienia Rolniczego.

nowogrodzka

— Z POSIEDZENIA LOKALNEGO KOMITETU FUNDUSZU POMOCY BEZROBOTNYM WOJEWÓDZTWA NOWOGRODZKIEGO. Na zebraniu organizacyjnym Lokalnego Komitetu Funduszu Pomocy bezrobotnym Wojew. Nowogrodzkiego, które odbyło się w dniu 16 b. m. pod przewodnictwem p. wojewody Szwedzkiego uchwalono preliminarz wydatków Komitetu w kwocie 370.000 zł. pom. pomoc bezrobotnym ma być w kierunku char. rytmicznym jak dożywianie dzieci, udzielanie zapomóg w malutrze rodzinom bezrobotnych, wreszcie przez uruchamianie robót publicznych, celem zatrudnienia bezrobotnych. Dotychczas p. wojewoda Szwedzki uzyskał z funduszu Min. Opieki Społecznej kwotę 30 tysięcy zł., które wydatkowane zostały na roboty publiczne w Baranowiczach, Słonimie, Nowogrodzie, oraz innych miastach powiatowych, gdzie głównie skupieni są bezrobotni. Następnie p. wojewoda wyjednał przydział pewnych zapasów konserw kanowych, mąki, cukru, które przydzielone zostały poszczególnym komitetom powiatowym. Ostatnio czynione są przez p. wojewodę starania, celem uzyskania przydziału nafty.

Komitet uchwalil noszenie akcje zbiorową wśród sfer rolniczych i kupieckich, dotąd słabo zasilił akcję Komitetu. Na zebraniu Komitetu zainteresowano się też kwestją osób zajmujących kilka posiad. Komitet wyraził opinie, że osoby posiadające dodatkowe źródła dochodu, w postaci ubocznych zajęć, powinny być zwalniające od tychże zajęć, w ten sposób umożliwić zatrudnienie bezrobotnych.

W skład prezydium Komitetu weszli: p. wojewoda Szwedzki, jako przewodniczący, oraz jako członkowie: prezes Sądu Okr. Nowogrodzkiego Murawski i prezes Izby Skarbowej p. Wojno.

W skład komitetu wykonawczego: p. wicewojewoda Fr. Godlewski jako przewodniczący, oraz jako członkowie pp: nac. Osiński, Radziwonowicz, insp. Chrusciel, nacelnik Wierniewicz. Do komisji rewizyjnej p. Aniela Godlewskiego przewodnicząca woj. Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet oraz p. poseł Malynicz i p. Czachowski.

— ECHA CWIOZEN OPL I OPG. — W związku z odbytymi ćwiczeniami OPL i OPG w listopadzie r. ub., pan minister spraw wewnętrznych nadał podziękowanie p. panu burmistrzowi Maksymilianowi Jarmulskiemu za fachowe ujęcie sprawy obrony miasta.

Jedyny w Wilnie Polski sklep Ozdób Wojskowych Artykułów Podróż i Sportu
„LECH” ul. Wielka 24
Pulcra uwadze PP Narciarz i Narciarzy: Ubrania narciarskie sukienne p-g najnowszych modeli zł. 25 — Narci, wiatrak, kijki, buty, komplet „Baby” zł. 10 — Wiatrak zł. 18 — Blazy kolorowe zł. 10 — Czapki narc. zł. 2 — Spodnie suk. zł. 12 — Nausznaki weln. 1.75 gr. Rękawice brezentowe 2.50 gr. Skarpety weln. 3.25 gr. Czapki, szale weln. (komplet) 6.50 gr. Kożuski narciarskie.
Sanki 1—2—3 esb. i dzieci. 7 oparcim.

FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. WILENKIN I S-ka
Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny. Istnieje od 1843.
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka niklowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t.p. Ceny znacznie niższe.

ŻĄDAJCIE we wszystkich aptekach składach aptecznych znane środki od odcisków
Prow. A. PAKA.

Do sprzedaży różnych maszyn i instalacji
Do sprzedaży różnych maszyn i instalacji oszczędzających czas i pracę, poszukując się firmy względnie osoby prywatnej w odpowiednich rejonach. — Tylko energicznie dobrze wprowadzeni relokanci, którzy mają możliwości zbytu większych obiektów do instytucji państwowych, wojskowych, komunalnych oraz większych przedsiębiorstw prywatnych, wchodzą w rachubę. — Ewentualne oferty „Zbyt” kierować do Tow. Rekl. Międz. j. r. Rudolf Mosse. — Warszawa, Marszałkowska 124.

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej
Wilno, Mickiewicz 31 m. 4.
URODĘ
kobięcą konserwuje, doskonale, odświeża, usuwa jej szkazy i braki. Masaż kosmetyczny tworzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież, indywidualne doborzenie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej.
Codziennie od g. 10—8.
W. Z. P.

Lekarze
DOKTOR Zaidowicz
chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych
od 9 do 1, od 5 do 8 wieczorem.
DOKTOR ZELDOWICZOWA
choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje rano 7—8 i pół i 3—6 wieczorem ul. Zamkowa Nr 15 m. 2.

POSZUKAJĄ PRACY
RZĄDCA (ekonom) rolny. Były wieloletni pracownik Wielko-Solecznicki — żonaty, lat 35 z małą rodziną. Wymagał bardzo skromnych, poszukuje posady na administracji. Łaskawe oferty poczta Mejszagola majątek Joda, Orzywiec.

DOKTOR Zygmunta Kudrewicz
choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje rano 7—8 i pół i 3—6 wieczorem ul. Zamkowa Nr 15 m. 2.

DOKTOR Janina Piotrowicz-Jurczenkowa
ordynator Szpit. Sawicz choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje rano 9—12 i 3—6 wieczorem ul. Wileńska 34 II piętro.

DOKTOR Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. WIELKA 21, tel. 921. od 9—1 i 3—8 W.Z.P. 23

Dr. Wolfson
weneryczne, moczopłciowe, skórne. Ul. Wileńska 7, tel. 10-67. od 9—1 i 4—8.

POPIERAJCIE L.O.P.P.
KUPNO I SPRZEDAŻ

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE 5 pokoi z wygodnymi na parterze. Ul. Górn. 58 kupa okazynie 50 — 100 krzesel używanych — mogą być trzy rodzaje. Oferty składać w Dyrekcji gimnazjum.

PIANINO koncertowe nowe do sprzedania niedrogo. — Mostowa 12 — 17 — z trontu.

Wielcyca prawdziwa — oswojona sprzedawa niedrogo. Św. Jakóbska 14 m. 2.

WĘGIEL Koc. „Progress”
KOKS wszystkich koksowień
BRYKIETY H. M.
w szalenie zamkniętych i zapłombowanych wozach loco pilnowy dostarcza PRZEDST. HANDL. PRZEMYSŁ.
M. DEULL, Wilno
Biuro: Jagiellońska 3 tel. 811
Składy: bocznica własna, Kijowska 8, tel. 999

CZYTELNIA
Im. Adama Mickiewicza
została przeniesiona z ulicy Wileńskiej 31 na ul. ZAMKOWĄ 26
czynna od 11 — 6 w.

OGŁOSZENIE
Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na dostarczenie i ułożenie lodu w lodowniach szpitali miejskich i Rzeźni, w Halach, i Rynekach oraz w ogrodzie po-Bernardyńskim (kawiarnia).
Oferty ze wskazaniem ceny na lód w kałku, który powinien mieć 71 ctm. długości, 36 ctm. szerokości i niemniej 18 ctm. grubości, należy składać do dnia 25-go stycznia 1933 r.
Listy przetargu odbędzie się w tymże dniu o godz. 10-tej rano w lokalu Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej (ul. Dominikańska nr. 2—Oficyna).
Stający do przetargu powinni złożyć wadium w wysokości 100 zł.
Przyjmowanie ofert i udzielanie informacji o warunkach przetargu uskutecznią się w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej (pokój nr. 2).
MAGISTRAT M. WILNA.

Dźwiękowe kino „PAN”
Wielka 42, tel. 528

Dźwiękowe kino „REWJA”
SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

Dźwiękowe kino HELIOS

Dźwiękowe kino „CASINO”
Wielka 47, tel. 15-41

Dźwiękowe kino „CASINO”
Wielka 47, tel. 15-41

Dźwiękowe kino „ADRIA”
Wielka 36

Dźwiękowe kino „ADRIA”
Wielka 36

Dźwiękowe kino „ADRIA”
Wielka 36

Dźwiękowe kino „ADRIA”
Wielka 36

Dźwiękowe kino „LUX”
Mickiewicz 11

3-POKOJOWE MIESZKANIE w ogrodzie i 5 pok. domek z wygodnymi i ogródkiem. Jasna 15.

2 POKOJE umebowane do wynajęcia, może być dla 2 osób. Zawalwa 7-2.

UDZIELAM lekcyj francuskiego — korepetycje — niemieckiego. Mickiewicz 42 — 11 tel. 794 od 2 — po poł.

Wydzierżawie majątek nad Hornynie, dogodnie warunki, około 300 ha pierszorzonych łąk, 100 ha mokrych, 300 ha ornego, budynek znakomite, gorzelnia nowa, stacja 5 km. — Zgłoszenia pod Biuro Reklamowe „Horyn” do Administr. „Słowa”.



Ach! Jak mnie głowa boli!
Nie należy jednak rozpacz. Jakże szczęśliwym jest ten, kto ma Togonal w domu! Przeróżna Pani Domu kupuje stale tabletki Togonal, gdyż wie dobrze, że ten środek jest dla niej, męża i dzieci potrzebny. Jak wiadomo Togonal zapobiega nagromadzeniu się wosku moczowego i dlatego tabletki Togonal leczą neuralgie, bóle nerwowe i głowy, reumatyzm, grypę i przeziębienia. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonacie się sami. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Pamiętaj to słowo: Togonal

Dzisiaj premiera. COŚ NOWEGO DLA WILNA
Największe arcydzieło radości i życia czystej sztuki filmowej
Dźwiękowe kino „PAN”
Wielka 42, tel. 528

Dźwiękowe kino „REWJA”
SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

Dźwiękowe kino HELIOS

Dźwiękowe kino „CASINO”
Wielka 47, tel. 15-41

Dźwiękowe kino „CASINO”
Wielka 47, tel. 15-41

Dźwiękowe kino „ADRIA”
Wielka 36

Dźwiękowe kino „ADRIA”
Wielka 36

Dźwiękowe kino „ADRIA”
Wielka 36

Dźwiękowe kino „ADRIA”
Wielka 36

Dźwiękowe kino „LUX”
Mickiewicz 11

3-POKOJOWE MIESZKANIE w ogrodzie i 5 pok. domek z wygodnymi i ogródkiem. Jasna 15.

2 POKOJE umebowane do wynajęcia, może być dla 2 osób. Zawalwa 7-2.

UDZIELAM lekcyj francuskiego — korepetycje — niemieckiego. Mickiewicz 42 — 11 tel. 794 od 2 — po poł.

Wydzierżawie majątek nad Hornynie, dogodnie warunki, około 300 ha pierszorzonych łąk, 100 ha mokrych, 300 ha ornego, budynek znakomite, gorzelnia nowa, stacja 5 km. — Zgłoszenia pod Biuro Reklamowe „Horyn” do Administr. „Słowa”.